



# NOWINY

## TARNOWSKIEJ GMINY

Biała \* Błonie \* Jadłówka-Wałki \* Koszyce Małe \* Koszyce Wielkie \* Łękawka \* Nowodworze  
Poręba Radlna \* Radlna \* Tarnowiec \* Wola Rzędzińska \* Zawada \* Zbylitowska Góra \* Zgłobice

Nr 3 (98) \* Biuletyn Gminy Tarnów \* październik 2007 \* pismo bezpłatne \* [www.gmina.tarnow.pl](http://www.gmina.tarnow.pl) \* ISSN 1897-2446

BEZ  
CENZURY



### W numerze:

- Dożynki Gminy Tarnów
- Gminne wieści
- Czy wójt może umarzać podatki?
- Wywiad z Wojewodą Małopolskim
- Rozmowa z przewodniczącym Sejmiku Województwa Małopolskiego
- Co słyszać w bibliotece?

# Dożynki Gminy Tarnów

**Kilka tysięcy osób bawiło się na Dożynkach Gminy Tarnów, jakie odbyły się w niedzielę 26 sierpnia w Zgłobicach.**

Dożynki rozpoczęły się Mszą świętą dziękczynną, którą w zgłobickim kościele odprawili proboszcz ze Zgłobic ks. Andrzej Mikulski oraz kapłani pracujący w parafiach na terenie gminy.

Dalsza część uroczystości dożynkowych odbyła się na zgłobickim stadionie. Wójt Grzegorz Kozioł zwrócił się najpierw do rolników, którym podziękował za ich pracę i trud. - Drodzy rolni-

cy, pozwólcie, że na samym początku powitam właśnie Was i podziękuję Wam słowami Jana Pawła II: „Z wdzięcznością i szacunkiem chylę głowę przed tymi, którzy przez wieki użyźniali tę ziemię potem czoła, a gdy trzeba było stawać w jej obronie nie szczędzili również krwi. Z tą samą wdzięcznością i szacunkiem zwracam się do tych, którzy i dziś podejmują ciężki trud służby ziemi. Niech Bóg błogosławi pracy waszych rąk! – mówił Papież. Nie byłoby zatem dzisiejszego święta, gdyby nie Wasza miłość do ziemi, szacunek dla pracy i chleba. I za to chciałbym dzisiaj Wam drodzy rolnicy podziękować staropolskim „Bóg zapłać”.

Wójt w swoim przemówieniu podkreślał także, jak ważny jest fakt, że to

**świętowanie jest wspólne.**

- Chciałbym jeszcze wyrazić swą radość, że dziś tak jak nasi ojcowie i dziadowie świętujemy razem. Dziś, gdy w świecie coraz częściej górę biorą o odrębności, różnorodności, różnice poglądów, gdy coraz trudniej o zgodę i kompromis, my wspólnie spotkaliśmy się najpierw na Mszy świętej, by złożyć nasze podziękowanie Bogu, a teraz spotykamy się, by świętować. W ten sposób dajemy dowód, że są wartości wielkie, trwałe i nieprzemijające, które jednoczą nas wokół wspólnego sto-

*ciąg dalszy na stronie 7*

## listy do Wójta...

### Do Urzędu Gminy Tarnów

My, mieszkańcy Koszyc Wielkich zwracamy się z gorącą prośbą, a równocześnie z wielkim żalem do Pana Wójty Gminy Tarnów w sprawie położenia asfaltu przy ulicy Południowej, nie wiem czyżby Pan Wójt o nas zapomniał, czy też nie zwraca na nas uwagi, a może nie płacimy podatków i dlatego nic się nie robi. Były Wójt Pan Piotr Molczyk nam nic nie zrobił i byliśmy więcej pewni, że może obecny Pan Wójt coś o nas więcej pomyśli i coś zrobi, a tu także nie ma nadziei, ponieważ nasza ulica Południowa jest bardzo ruchliwa i bardzo dużo dzieci nią kroczy do szkoły, po dotkach wodach i błocie.

Więc bardzo proszę spojrzeć w naszą stronę i koniecznie coś o nas pomyśleć oczywiście nie teraz bo są wakacje i dzieci nie ma w szkole, ale jak się zacznie rok szkolny, to my w szkole sprawdzimy, ile dzieci nią kroczy do szkoły, a wtedy rodzice zrobią listę i podpiszą się, ale ta lista może trafić o szczebelek wyżej, bo w takich zakamarkach, dziurach, gdzie tylko się spojrzy jest położony asfalt, tylko nie ma na naszej ul. Południowej. Dlaczego? My jeste-

śmy tak zepchnięci na margines. A więc proszę nas wszystkich mieszkańców ul. Południowej w Koszycach Wielkich motywujemy tym, że czekamy na konkretną odpowiedź jeszcze w tym roku, bo my też, Panie Wójcie, należymy do tej samej gminy i jeszcze dołączamy parę na razie podpisów tej ulicy. To jest tylko częścią listy mieszkańców ul. Południowej Koszyc Wielkich.

**Soltys Bronisława  
(plus czternaście podpisów  
mieszkańców, niektóre nieczytelne)**

### O odpowiedź poprosiliśmy Wójta Grzegorza Kozioła:

Cieszę się ze wszystkich głosów, nie tylko pochlebnych, ale również – a może nawet przede wszystkim – krytycznych, bo one są bardzo dobrą recenzją mojej pracy. Uważnie staram się też wstuchiwać w głosy mieszkańców i w miarę szybko na nie reagować. Tak jest z naprawą dróg, usuwaniem śmieci czy w wielu innych sprawach. Bardzo dobrze znam również temat ulicy Południowej. To, że do tej pory nie zrobiliśmy tam nawierzchni, nie wynika z zapomnienia, czy też igno-

rowania potrzeb mieszkańców. Jako wójt muszę na te zgłaszane potrzeby reagować, ale pieniądze muszę wydawać efektywnie, a nie wyrzucać ich w przystłowiowe błoto. To błoto – rzeczywiste, nie przystłowiowe – na ulicy Południowej by się dopiero pojawiło, gdybyśmy zrobili kanalizację opadową, a na położenie nakładki asfaltowej zabrakłoby pieniędzy. Bo co znaczy zaplanowane w budżecie jeszcze w poprzedniej kadencji 200 tysięcy złotych na ulicę Południową, jeśli kosztorys opiewa na 1 mln 600 tysięcy złotych. Natomiast położenie teraz nakładki asfaltowej na ulicy Południowej, oznaczałoby jej kompletne zrujnowanie w przyszłym roku, kiedy będzie tam budowana kanalizacja. Na taką niegospodarność nie możemy sobie pozwolić. Najpierw zbudujemy tam kanalizację, a następnie ulicę z prawdziwego zdarzenia. Wtedy dopiero będziemy mogli mówić o efektywnie wydanych pieniądzach. Wiem, że dla mieszkańców jest to uciążliwe, ale odpowiedzmy sobie sami, czy lepiej poczekać jeszcze trochę i mieć wszystko zrobione jak trzeba, czy wprowadzać jakieś tymczasowe rozwiązania zastępcze.

## listy do redakcji...

Koszycy Wielkie 2 VII 2007 r.

### Szanowny Panie Redaktorze!

Z uwagą przeczytałam nr 2 biuletynu „Nowiny Tarnowskiej Gminy”. Jako mieszkanka Koszyc Wielkich szukam informacji o mojej wsi. Liczyłam na to, że będą wzmianki o ostatnich wydarzeniach. Niestety, niewiele można ich znaleźć, tak jakby w Koszycach Wielkich nic się nie działo. Na pierwszym miejscu, tak jak za poprzedniej władzy, jest Tarnowiec, Zgłobice, Zbylitowska Góra, a przecież biuletyn ma służyć wszystkim. Informacja w internecie, jak Pan doskonale wie, nie są dostępne dla wszystkich tak, jak tamy gminnej gazetki. Tłumaczenie redakcji, że o niektórych imprezach można przeczytać na stronie internetowej jest niepoważne. Jeśli w internecie ukazują się artykuły i zdjęcia,

to w gazecie gminnej przynajmniej powinna być wzmianka o tym. Chodzi mi o dużą imprezę, jaką był piknik rodzinny zorganizowany w Koszycach Wielkich 19 maja. Cel tej imprezy był szczytny, bowiem zbierano fundusze na sztandar dla Gimnazjum nr 3. Czy Koszycy nie zasługują na to, żeby o nich pisać w gminnej gazecie? A może by tak w internecie zamieścić więcej informacji o Tarnowcu, a dla Koszycy pozostawić choć jedną kolumnę w „Nowinach” wtedy, gdy coś ważnego się dzieje, a właśnie piknik, o którym brak informacji w gazecie, był ważną i udaną imprezą. Może by tak docenić trud wielu ludzi złożony w organizację pikniku informując całą społeczność Gminy na łamach gazety. Chciałabym, aby gazeta była bardziej sprawiedliwie dzielona pomiędzy wszystkie wsie. Łączę pozdrowienia.

**Janina Zabawa  
emerytowana nauczycielka**

**Od redakcji:** Oczywiście ma pani rację. Informacji o festynie rodzinnym w Koszycach Wielkich w gazetce nie było. Nie było również informacji o pozostałych innych festynach rodzinnych, jakie na terenie naszej gminy miały miejsce. Wszyscy, z którymi na ten temat rozmawiałem, przyznawali, że festyny mają do siebie, że jeden jest podobny do drugiego i relacje z nich wyglądałyby niemal identycznie. Obawiam się, że niewielu czytelników chciałoby sięgnąć po czasopismo, w którym poszczególnym festynom w poszczególnych miejscowościach byłaby poświęcona kolumna (sic!) miejsca. Ponieważ festyny odbywają się we wszystkich naszych czternaście miejscowościach (a właściwie piętnastu, bo Wola Rzędzińska to dwa sołectwa), to oznaczałoby, że z szesnastu kolumn w naszej gazecie piętnaście musieliby-

śmy poświęcić na relacje z festynów. A gdzie pozostałe informacje?

Nie mogę się zgodzić z twierdzeniem, że Koszycy Wielkie są dyskryminowane. W ten sam sposób co Koszycy Wielkie w ostatnim numerze „Nowin Tarnowskiej Gminy” dyskryminowane były Wola Rzędzińska (obydwu sołectwa), Tarnowiec, Zawada, Jodłówka-Wałki, Koszycy Małe, Poręba Radlna czy Zgłobice, bo o festynach, jakie miały miejsce w tych miejscowościach również na łamach „Nowin Tarnowskiej Gminy” nie pisaliśmy.

Nie mogę się też zgodzić z opinią: „Tłumaczenie redakcji, że o niektórych imprezach można przeczytać na stronie internetowej jest niepoważne.” Otóż nie, kwestia strony internetowej jest traktowana bardzo poważnie nie tylko przez nas - pracowników gminy, ale również przez naszych mieszkańców. Liczba 50 tysięcy odwiedzin tej strony w ciągu pięciu miesięcy jej funkcjonowania (czyli 10 tysięcy odwiedzin miesięcznie) jest chyba tego najlepszym dowodem. Oczywiście zdaje sobie sprawę z pewnego oszustwa, jakie tkwi w statystykach, ale - statystycznie rzecz ujmując - prawie co drugi mieszkaniec naszej gminy przynajmniej raz w miesiącu odwiedza naszą stronę. Czy więc wolno nam mówić, że to niepoważne?

Oczywiście doskonale zdaje sobie sprawę, że nie wszyscy korzystają z internetu. Podobnie jak i Pani mam wielki szacunek dla słowa pisanego i pragnę zapewnić, że dołożymy wszelkich starań, aby tamy „Nowin Tarnowskiej Gminy” były interesujące i obejmowały jak najbardziej pełny obraz naszej lokalnej rzeczywistości. A że nigdy nie uda się nam w pełni wszystkich usatysfakcjonować, to już zupełnie inna historia.

**Łączę wyrazy szacunku  
Piotr Pawlina, redaktor naczelny**



NOWINY TARNOWSKIEJ GMINY -  
Pismo Samorządu Gminy Tarnów  
ISSN 1897-2446

Redaktor naczelny: Piotr Pawlina,  
ppawlina@gmina.tarnow.pl

Wydawca: Centrum Kultury, Sportu i  
Inicjatyw Europejskich Gminy Tarnów,  
33-100 Tarnów, ul. Krakowska 19, tel.  
014 - 631 00 37

Skład: STUDIO ZYGZAK Grzegorz  
Zieliński, e-mail: zygzak@interia.eu, tel.  
602 595 661

Druk: CEBUD sp. z o.o., Tarnowiec, ul.  
Najdałówka 17, tel. 602 723 280

## Festyn na Pszennej

W niedzielę, 1 lipca przy parafii św. Stanisława Kostki w Tarnowie odbył się III Rodzinny Festyn Parafialny. Choć parafia św. Stanisława Kostki administracyjnie mieści się na terenie miasta Tarnowa, to jednak wielu parafian to mieszkańcy Zbylitowskiej Góry. Na festynie bawiło się kilkaset osób. Na festynie wystąpił znany zespół dziecięcy „Promyczki” oraz kapela folklorystyczna „Pogórzanie” z Jastrzębiej. Dużą popularnością cieszył się pokaz żużlowca Roberta Wardzały. Główną nagrodę festynu – rower ufundowany przez Gminę Tarnów wygrał Kamil Leśniak ze Zbylitowskiej Góry.

## Powstanie Młodzieżowa Rada

Samorząd Gminy Tarnów na sesji 6 lipca podjął uchwałę o powołaniu Młodzieżowej Rady Gminy Tarnów. Młodzieżowa Rada, której kadencja będzie trwać dwa lata, ma być reprezentacją uczniów gimnazjów mających swoje siedziby na terenie gminy. - Celem jej działania jest upowszechnienie idei samorządności i budowy społeczeństwa obywatelskiego wśród młodzieży oraz wspieranie idei aktywności uczniów w gminie – mówi wójt Grzegorz Koziół. Zadaniem rady będzie między innymi inicjowanie działań dotyczących życia młodzieży w gminie, opiniowanie projektów uchwał Rady Gminy, które dotyczą rozwoju młodego pokolenia w dziedzinie nauki, kultury, sportu i ochrony środowiska. Rada będzie współpracować z przewodniczącymi Samorządów Uczniowskich wszystkich typów szkół z rejonu gminy. - W wyborach do Młodzieżowej Rady Gminy, które będzie mógł kandydować uczeń, który uczęsz-

cza do szkoły gimnazjalnej na terenie gminy oraz posiada co najmniej poprawny stopień z zachowania – podkreśla Elżbieta Chrzęszcz, zastępca wójta, pomysłodawczyni projektu. Okręgi wyborcze zostaną zorganizowane w wszystkich czterech gimnazjach zlokalizowanych w Gminie Tarnów. W Woli Rzędzińskiej w Gimnazjum nr 1 oraz w Gimnazjum nr 2 w Tarnowcu uczniowie wybiorą po sześciu radnych, czterech w Gimnazjum nr 3 w Koszycach Wielkich oraz pięciu w Gimnazjum nr 4 w Zbylitowskiej Górze.

## „Maskotki” z Tarnowca

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Tarnowcu towarzyszyli w przedmeczowej prezentacji żużlowcom Unii Tarnów. Derby pojedynku żużlowy pomiędzy zespołami Unii Tarnów i Marmy Rzeszów z udziałem „maskotek” ze szkoły w Tarnowcu rozegrany został w piątek, 6 lipca. - Udział dzieci w prezentacji jest wynikiem współpracy placówki z tarnowskimi żużlowcami – podkreśla Anna Chmura, dyrektor Zespołu Szkół Publicznych w Tarnowcu. - Dla czternastoletnich dzieci było to duże przeżycie, gdyż miały możliwość spotkać wielu znakomych zawodników, a wśród nich Indywidualnego Mistrza Świata Nickiego Pedersena.

## „Nowiny Tarnowskiej Gminy” w Małopolskiej Bibliotece Cyfrowej

Czasopismo samorządu Gminy Tarnów „Nowiny Tarnowskiej Gminy” znajduje się w zbiorach Małopolskiej Biblioteki Cyfrowej funkcjonującej na Wrotach Małopolski – portalu Województwa Małopolskiego. Oficjalnego otwarcia Małopolskiej Biblioteki Cyfrowej, która jest jedną z kilku tysięcy funkcjonujących w internecie bibliotek cyfrowych, dokonał we środę, 11 lipca Marszałek Województwa Małopolskiego Marek Nawara. W zasobach biblioteki znajduje się 2,6 tys. publikacji, pogrupowanych w kilka działów: „Czasopisma”, „Dziełnictwo kulturowe”, „Nauka i dydaktyka”, „Regionalia” oraz „Zbiory specjalne”. „Nowiny Tarnowskiej Gminy” najłatwiej odnaleźć w dziale „Regionalia”, gdzie otwierają listę czasopism ukazujących się na terenie powiatu tarnowskiego.

## Uroczystości patriotyczne w Białej

W niedzielę 22 lipca w Białej odbyły się uroczyste obchody upamiętniające wydarzenia z 29 lipca 1944 roku związane z akcją i bohaterską trzema żołnierzami z plutonu Szarych Szeregów należącego do placówki AK „Monika” w



Mościcach. Uroczystość rozpoczęła się o godz. 10.00 mszą świętą w kaplicy w Białej. Po mszy nastąpił uroczysty przemarsz uczestników pod pomnik upamiętniający wydarzenia sprzed 63 lat, gdzie miały miejsce oficjalne wystąpienia, złożenie kwiatów oraz część artystyczna. Natomiast w południe rozpoczęło się kilkugodzinne spotkanie w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Białej połączone ze wspomnieniami uczestników walk i śpiewem pieśni partyzanckich.

## Nowy samochód dla OSP Biała

Ochotnicza Straż Pożarna w Białej otrzymała nowy samochód pożarniczy. Uroczyste przekazanie samochodu miało miejsce 22 lipca. Wartość samochodu marki Lublin SAM łącznie z wyposażeniem to prawie 53 tysiące złotych. - Na zebraniu sprawozdawczym, które odbyło się w lutym, w czasie dyskusji mówiono o potrzebie zakupu dla naszej jed-



nostki nowego samochodu. W zebraniu tym uczestniczył wójt Grzegorz Koziół. Powiedział wtedy, że są realne szanse, aby jednostka nasza otrzymała samochód marki „Lublin”. I tak się stało – mówi prezes OSP w Białej Marek Cichy. Samochód, który do tej pory użytkowali strażacy z Białej został przekazany ochotnikom z Łękwki.

## Co z dowodami

W poprzednich numerach „Nowin Tarnowskiej Gminy” informowaliśmy o konieczności wymiany dowodów osobistych na nowe. W ostatnim czasie pojawiły się informacje o przedłużeniu terminu ważności „starych” dowodów do 31 marca 2008, ale nie terminu składania wniosków. Zgodnie o oświadczeniem Wiceministra Spraw Wewnętrznych i Administracji wnioski na „nowe” dowody należy składać do 31 grudnia bieżącego roku. Referat Spraw Społeczno-Administracyjnych zwraca się z prośbą do tych mieszkańców naszej Gminy, którzy nie złożyli jeszcze wniosków, aby uczynili to jak najszybciej. Można to będzie zrobić na przykład w dniu wyborów parlamentarnych, w niedzielę 21 października 2007 roku. Urząd Gminy Tarnów będzie w tym dniu otwarty w godz. 8.00-16.00.



SERPIEŃ

## Kurierzy

Samorząd Gminy Tarnów, chcąc usprawnić kontakt z mieszkańcami gminy, od 1 sierpnia korespondencję urzędową przesyła do poszczególnych miejscowości za pośrednictwem kurierów. Wynagrodzenie kuriera jest uzależnione od ilości korespondencji, która trafia za jego pośrednictwem do adresatów. Dla gminy, która dotychczas wydawała dość duże środki na przesyłki pocztowe, oznacza to duże oszczędności. - W ten sposób oszczędzamy ponad połowę z wydawanych dotychczas co miesiąc pieniędzy – podkreśla sekretarz gminy Alicja Kusior. Sposób doręczania korespondencji z Urzędu Gminy ma być również ułatwieniem dla mieszkańców. - Celem działania kurierów będzie jak najszybsze docieranie korespondencji do adresatów, bez konieczności pozostawiania awiz – mówi wójt Grzegorz Koziół. - Choć w sytuacji przedłużającej się nieobecności w miejscu zamieszkania, taka możliwość też została przewidziana. Z tą różnicą, że - zamiast na poczcie - list trzeba będzie odebrać w urzędzie. Każdy kurier posiada upoważnienie wójta i jest wyposażony w identyfikator.

## Powrót Agaty

Agata Mróz - reprezentantka Polski w siatkówce i dwukrotna mistrzyni Europy zamierza zamieszkać w Zawadzie na terenie gminy Tarnów. Decyzja o budowie domu w tej miejscowości była przyczyną wizyty, jaką w piątek 3 sierpnia słynna siatkarka złożyła w Urzędzie Gminy Tarnów. W ramach wizyty siatkarka spotkała się z władzami gminy oraz podpisała piłki, które trafią niebawem do najmłodszych adeptów siatkówki. Decyzja słynnej sportsmenki o chęci osiedlenia się w Zawadzie dla władz gminy była miłą niespodzianką, choć nie zaskoczeniem. - Nie dziwi nas, że coraz więcej osób chce zamieszkać na terenie gminy – mówi Grzegorz Koziół. - Stwarzamy bowiem jak najlepsze warunki do zamieszkiwania w naszych miejscowościach opracowujemy plany zagospodarowania przestrzennego, poprawiamy infrastrukturę i budujemy obiekty komunalne. Dajemy naszym mieszkańcom znakomite i dobrze wyposażone szkoły. Budujemy nowe sale gimnastyczne, planujemy budowę lodowisk oraz basenów - podkreśla wójt.

Agata Mróz, być może już wkrótce mieszkanka gminy Tarnów, urodziła się w Tarnowie, w sportowej rodzinie. Wcześniej trenowała koszykówkę, niemniej jeszcze w szkole podstawowej zaczęła swą przygodę z siatkówką. Grała między innymi w Tarnovii. Jako zawodniczka reprezentacji Polski dwukrotnie w 2003 i 2005 roku stawała na najwyższym podium w Mistrzostwach Europy.



## Zmagania piłkarskie w Zbylitowskiej Górze

W sobotę, 11 sierpnia na stadionie LKS Dunajec w Zbylitowskiej Górze odbył się turniej piłkarski trampkarzy „O Puchar Wójta Gminy Tarnów”. W turnieju wzięły udział cztery zespoły trampkarzy LKS Dunajec Zbylitowska Góra, LKS Zgłobice, LKS Victoria Koszyce Małe i LKS Koszyce Wielkie. Pierwsze miejsce zajęli trampkarze z Koszyc Małych, przed gospodarzami, na trzecim miejscu uplasowała się drużyna ze Zgłobice, zaś czwarte miejsce przypadło młodym zawodnikom z Koszyc Wielkich.



Puchary wręczyli młodym zawodnikom radni: wiceprzewodniczący Rady Gminy Tarnów Eugeniusz Wojtarowicz oraz przewodniczący Komisji Sportu Piotr Rybski.

Tego samego dnia o godz. 15.00 rozpoczął się mecz reprezentacji połączonych sił Rady i Urzędu Gminy wzmocniony oldbojami ze Zbylitowskiej Góry z drużyną Rol-Pek Zbylitowska Góra. Pomimo osobistego zaangażowania wójta Grzegorza Koziół, który wszedł na boisko pod koniec pierwszej połowy mecz zakończył się zwycięstwem drużyny Rol-Peku 3:0.

## Sukces modelarza z Woli Rzędzińskiej

Mieszkaniec Woli Rzędzińskiej, modelarz Aeroklubu Ziemi Tarnowskiej Janusz Olszówka podczas Mistrzostw Polski rozegranych w Morzyczynie w dniach 18-19 sierpnia 2007 obronił tytuł Mistrza Polski w klasie modeli F5D. W tegorocznych zawodach wystartowało dziewięciu zawodników w klasie F5B i pięciu w klasie F5D. W pierwszym dniu, 18 sierpnia rozegrano klasę F5D (pylon) czyli modeli bardzo szybkich napędzanych silnikami elektrycznymi dużych mocy. Rywalizację wygrał ubiegłoroczny zdobywca tytułu Mistrza Polski, Janusz Olszówka z aeroklubu mieleckiego, członek klubu Avia z Tarnowa i mieszkaniec Gminy Tarnów, drugi był Stefan Gaudyński z aeroklubu wrocławskiego, a trzeci Michał Salamon z aeroklubu gliwickiego. - Jest to klasa bardzo trudna technicznie, bowiem model o masie 1100 g pokonuje w jak najkrótszym czasie dziesięć okrążeń trasy po trójkącie o długości czterystu metrów, czyli w sumie cztery kilometry pokonuje w przykładowo 96 sekund, lecąc w tandemie bądź w tercie, co znacznie utrudnia zadanie - podkreśla Jerzy Mazgaj wiceprezes tarnowskiego aeroklubu. - Sukces Janusza Olszówki nie byłby możliwy, gdyby nie pomoc finansowa Gminy Tarnów – dodaje.

## „Słodkie” spotkanie

W poniedziałek 20 sierpnia, z inicjatywy i na zaproszenie mieszkańca Gminy Tarnów, znanego cukiernika Stanisława Bańbora odbyło się w Tarnowie wyjazdowe posiedzenie zarządu Stowarzyszenia Cukierników, Karmelarzy i Lodziarzy RP. W spotkaniu, jakie miało miejsce w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego wzięli udział wójt Grzegorz Koziół, starosta Mieczysław Kras oraz wicestarosta Adam Szpak.

## Nowy rok szkolny

Gminna inauguracja roku szkolnego 2007/2008 miała miejsce w nowo utworzonym Zespole Szkół Publicznych w Zbylitowskiej Górze. Na uroczystości obecny był Wójt Gminy Tarnów Grzegorz Koziół, zastępca wójta Elżbieta Chrzęszcz oraz radny ze Zbylitowskiej Góry Piotr Rybski. Do czterech przedszkoli, dwunastu szkół podstawowych i czterech gimnazjów na terenie gmi-



ny uczęszcza 2 889 dzieci i młodzieży, a pracuje z nimi prawie trzystu nauczycieli i wychowawców.

## Judoczka z Woli Rzędzińskiej piąta w Pucharze Polski

Kolejny raz bardzo dobrze zaprezentowała się judoczka UKS «Wolania» Justyna Dziurawiec w Pucharze Polski Juniorów Młodszych. Na zawodach, które odbyły 15 września w Łodzi, zajęła piąte miejsce. Lokata wywalczona przez Justynę, jest bardzo wysoka, gdyż na zawodach startowali najlepsi judocy z całego kraju. To już kolejny sukces zawodniczki UKS «Wolania» w tym roku, ponieważ w maju na XIII Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży wywalczyła brązowy medal. Kilka tygodni później na Międzynarodowym Turnieju Europejskiej Unii Judo Juniorek i Juniorów Młodszych w Szczyrku wystąpiła w reprezentacji Polski. – Dobrymi lokatami zawodniczka potwierdziła przynależność do ścisłej czołówki najlepszych judoczek w kraju – podkreśla trener Justyny Tomasz Wojdan.



## 17 września na Kresach

Samorządowcy Gminy Tarnów w wyjątkowy sposób uczcili 68 rocznicę napaści Sowietów na Polskę w 1939 roku. Pamiątkowy wieniec złożony został przy słupie granicznym na Zbruczu.

- Postanowiliśmy uczcić 17 września w sposób szczególny – podkreśla wójt Grzegorz Koziół, z zawodu historyk, organizator wyjazdu. - Dlatego tak zaplanowaliśmy nasz wyjazd, aby dokładnie w tym dniu znaleźć się na Zbruczu, przy słupie granicznym II Rzeczypospolitej, którą 17 września przekroczyła Armia Czerwona. Tam zapaliliśmy znicz, złożyliśmy pamiątkową wiązanek kwiatów, a na rzekę Zbrucz puściliśmy wieniec z biało-czerwoną chorągiewką.

Miejsce nie zostało wybrane przypadkowo. Tam właśnie we wrześniu 1939 roku stacjonowała jedna z jednostek Korpusu Ochrony Pogranicza (KOP), elitarnych oddziałów Armii Pol-



skiej, które jako jedyne podjęły 17 września walkę z nacierającą Armią Czerwoną. W tym miejscu, według nie do końca potwierdzonych, ale bardzo prawdopodobnych danych miał zginąć cały oddział KOP-u. - Zachowany do dziś słup graniczny, który możemy uznać za symboliczny grób bohaterskich polskich żołnierzy broniących Rzeczypospolitej przed sowiecką inwazją, znajduje się tuż koło mostu na Zbruczu, po którym 17 września 1939 roku przeszły sowieckie czołgi – podkreśla uczestniczący w niecodziennej uroczystości radny Gminy Tarnów Ryszard Cop. Jak podkreślają uczestnicy uroczystości, została ona zorganizowana nie po to, aby podsycać nienawiść, ale by podtrzymać pamięć o tych, którzy walczyli i ginęli, by już nigdy nie powtórzyło.

W niecodziennej uroczystości na dawnej granicy Rzeczypospolitej samorząd Gminy Tarnów reprezentowali wójt Grzegorz Koziół, radny Ryszard Cop, sołtys wsi Poręba Radlna Wojciech Hońdo, dyrektorzy szkół z terenu gminy oraz pracownicy urzędu gminy.

## Umowa podpisana

Delegacja samorządu gminy Tarnów przebywała w dniach 27-28 września na Słowacji, gdzie doszło do podpisania umowy o współpracy pomiędzy samorządem Gminy Tarnów a samorządem miasta Tornaľa. Współpraca ta obejmować będzie partnerskie kontakty pomiędzy samorządami realizowane przez wymia-



nę kulturalną, wymianę dzieci i młodzieży oraz pośredniczenie w kontaktach gospodarczych lokalnego biznesu.

Tornaľa położona jest nad rzeką Slana na wysokości 181 metrów nad poziomem morza, w kraju bańskobystrzyckim, jedenaście kilometrów od granicy z Węgrami. Około siedemdziesięciu procent mieszkańców miasta jest pochodzenia węgierskiego. Wszyscy mieszkańcy są dwujęzyczni swobodnie porozumiewają się zarówno po słowacku, który jest językiem urzędowym, jak i po węgiersku.

Jeśli by zapytać kogokolwiek z nas, czego jako obywatele najbardziej nie lubimy robić, to z pewnością na jednym z pierwszych miejsc znalazłoby się płacenie podatków. Nie będzie też chyba zbyt przesadą stwierdzenie, że stale narzekamy na nadmierne obciążenia z tytułu podatków, a ich wysokość jest ważnym argumentem przetargowym niemal w każdej kampanii wyborczej. Podatków chcielibyśmy płacić jak najmniej, ale żądamy jak najwięcej. Chcemy oświetlonych ulic, nowych dróg, monitoringów i wielu innych udogodnień, które – naszym zdaniem – władza winna nam zapewnić. Rozumowanie to jest skądinąd słuszne. Po cóż bowiem jest władza, jak nie po to, aby służyć swoim obywatelom, ułatwiać im życie. Nie możemy jednak zapominać, że

## władza nie ma czarodziejskiej różdżki

i nie dysponuje atrybutami typu «stoliczku, nakryj się» albo «sezamie, otwórz się». Te pieniądze, którymi dysponuje

muszą być, oświetlenie uliczne musi funkcjonować od zmrzchu do świtu, dzieci muszą uczyć się w ogrzanych pomieszczeniach, drogi muszą być odśnieżone i wiele, wiele innych. Im mniej pieniędzy w budżecie, tym mniej można zrobić i musimy mieć tego świadomość.

Zapyta ktoś: a gdzie programy pomocowe, gdzie te gigantyczne pieniądze z Unii Europejskiej, które wciąż nam się obiecuje. Po pierwsze, żeby pieniądze z Unii wziąć, to trzeba je najpierw dać. Jako kraj wpłacamy do wspólnej europejskiej kasy, aby je potem otrzymać. Po drugie, żaden z unijnych programów nie może być realizowany w oparciu wyłącznie o środki z funduszy pomocowych. Żeby dostać pieniądze, każda gmina musi zainwestować najpierw własne, niemałe środki. A te pochodzą nie skądinąd, jak z naszych podatków.

Oczywiście gmina może brać kredyty. Kredyt ma jednak to do siebie, że trzeba go spłacać. Nie ma i zapewne nigdy nie będzie możliwości prowadzenia przez gminę działalności gospodarczej,

czalno tylko w takich sytuacjach, gdy „pobranie podatku od zobowiązanego zagraża ważnym interesom podatnika, a w szczególności jego egzystencji.” I choć w przekonaniu niektórych podatników owym zagrożeniem dla jego egzystencji może być choćby wizyta teściowej, to jednak wójt jest zobowiązany każdy wniosek o umorzenie podać ścisłej analizie i dopiero po niej może podjąć decyzję, że sytuacja powstała z powodów nadzwyczajnych, bądź przypadków losowych rzeczywiście nie pozwala podatnikowi na uregulowanie należności.

## To wszystko oznacza, że wójt nie może być przysłowiowym dobrym wujkiem,

który jednym machnięciem długopisu jest władny podatek umorzyć lub nie. W przypadku wójta, który rozliczany jest z przestrzegania obowiązującego prawa, nie ma miejsca na hamletyzowanie: „Umorzyć czy nie umorzyć – oto jest pytanie?” Dlatego nie raczej nie będzie można liczyć na umorzenia podatków, gdyż wójt musi skutecznie realizować swoje zadania i egzekwować należne podatki. Zresztą, jeśli tego podatku jest osiem czy dziesięć złotych, to czy wniosek o jego umorzenie jest naprawdę poważny i wynika z rzeczywistej potrzeby?

Zła to jednak byłaby władza, która traciłaby z oczu potrzeby swoich obywateli. Dlatego jeśli umorzenie podatku z punktu widzenia prawa jest niemożliwe, a sytuacja podatnika naprawdę tego wymaga

## wójt może i powinien mu pomóc.

W uzasadnionych przypadkach może to być odroczenie terminu płatności podatku, rozłożenie zapłaty podatku na raty, bądź też odroczenie lub rozłożenie na raty zapłaty zaległości podatkowych wraz z odsetkami za zwłokę. Wójt może również pomóc podatnikowi zarobić na zaległym podatku, na przykład zapewniając mu zatrudnienie przy pracach interwencyjnych. Zaś dla osób starszych, które nie mogą już podjąć pracy istnieją inne formy pomocy, jak na przykład zasiłki, po który można wystąpić i przeznaczyć na zaległe podatki.

Temat podatków nie jest łatwy i budzi kontrowersje. Zawsze jest trudno, kiedy ktoś nam wkłada rękę do kieszeni i każe płacić. Nikt z nas nie jest jednak samotną wyspą. Żyjemy w społeczeństwie i – chcąc nie chcąc – musimy zaakceptować obowiązki i ograniczenia, jakie z tego tytułu wynikają. Może po lekturze tego tekstu łatwiej przyjdzie nam to zrozumieć?

(pw)

# CZY WÓJT MOŻE UMARZAĆ PODATKI?

władza, również ta w naszej gminie, pochodzą z naszych podatków i tylko czerpiąc z tych zasobów władza może realizować różnego rodzaju inwestycje mające na celu poprawę życia społeczeństwa.

Pozostaliśmy przy naszej gminie. Mówiąc językiem prawa, wpływy z podatku od nieruchomości, podatku rolnego i leśnego oraz podatku od środków transportowych są dochodami własnymi gminy. Dochody te stanowią ważne źródło finansowania zadań związanych z zaspakajaniem lokalnych potrzeb w zakresie utrzymania dróg gminnych, szkół i przedszkoli, oświetlenia ulicznego i wielu innych. Kwota to niebagatelna, gdyż wpływy z tych podatków stanowią budżecie naszej gminy kwotę ponad siedmiu milionów złotych, a to jest

## około 16,5 % ogólnych dochodów budżetu.

Posłużmy się prostymi przykładami. Jeśli lampy uliczne świecą się przez 10 godzin na dobę to skróćmy ten czas o ponad półtorej godziny, a od każdego kilometra zrobionej w gminie drogi odejmijmy 165 metrów, o także samo 16,5% zmniejszmy wydatki na przykład na ogrzewanie podczas zimy naszych szkół i przedszkoli. Czy ktokolwiek będący przy zdrowych zmysłach zgodziłby się na takie ograniczenia. Oczywiście drogi

a więc kredyt „nie zarobi na sobie”, kiedyś trzeba go będzie spłacić. A można to uczynić niemal wyłącznie z naszych podatków, które wpłacimy do gminnej kasy.

## Podatki są obowiązkowe i musimy je płacić,

zaś obowiązkiem wójta jest ich egzekwowanie. Z wywiązywania się z tego obowiązku wójt jest kontrolowany i rozliczany przez organy kontrolne w tym przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Jeśli nie dochowa należytej staranności ściąganiu podatków lub też zaniecha tego obowiązku ponosi odpowiedzialność karną. To oznacza, że nie ściągając podatków wójt nie tylko pozbawia gminę tak bardzo potrzebnych jest wpływów do budżetu, ale również popełnia czyn podlegający karze.

Niejednym zapewne w tym miejscu zaczęło się zżymać na nieludzką prawą, które każe wójtowi ściągnąć ostatnią koszulę z człowieka, byle tylko pozostać w zgodzie z literą prawa, a przy okazji zbudować na przykład piękną drogę. Rzeczywiście dziwny byłby ten świat, gdyby drogę stawiał ponad człowiekiem, a literę prawa ponad jego egzystencją. Dlatego w wyjątkowych przypadkach, określonych przez prawo, wójt może dokonać umorzenia podatku. Jest to jednak dopusz-

**dokończenie ze strony 1**

lu. Tymi wartościami są: Bóg, Ojczyzna i praca – podkreślał wójt gminy Tarnów.

Następnie występowali zaproszeni goście. Głos zabrali posłowie Edward Czesak i Aleksander Grad, wicemarszałek Województwa Małopolskiego Roman Ciepela, Wicestarosta Powiatu tarnowskiego Adam Szpak i Mirosław Banach oraz – w imieniu wszystkich obecnych wójtów i burmistrzów Bogdan Stasz wójt Gromnika. Głos zabrał także primator słowackiego miasta Tornaľa Ladislav Dubovski. Poza tym obecni byli posłanka Urszula



Augustyn, wójt Skrzyszowa Józef Gądek, wójt Pleśnej Wiesław Zimowski, Przewodniczący Rady Powiatu Sylwester Gostek radni powiatowi: Jerzy Jach, Stanisław Bańbor i Zbigniew Karciński, a także Stanisław Sorys – zastępcza dyrektora Departamentu Środowiska i Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego.

Po oficjalnych wystąpieniach

**miał miejsce obrzęd dożynkowy**

w wykonaniu Koła Gospodyń Wiejskich z Woli Rzędzińskiej. Po odśpiewaniu tradycyjnych pieśni starostwie dożynek Zbigniew Biernat i Zofia Molek ze Zgłobic przekazali chleb gospodarzowi gminy wójtowi Grzegorzowi Koziolowi, który obiecał dzielić go sprawiedliwie, tak, aby nikomu w gminie chleba nie zabrakło.

Po obrzędzie dożynkowym wystąpił zespół Koła Gospodyń ze Strzelczysk na Ukrainie, Orkiestra Dęta OSP z Woli Rzędzińskiej oraz zespół dziecięcy Kamilki ze Zgłobic. Rozstrzygnięto także konkurs wieńca dożynkowego. Spośród dwunastu zgłoszonych do konkursu zwyciężył wieńiec przygotowany przez Zgłobice.

Te atrakcje wypełniły zgromadzoną na dożynkach czas oczekiwania na występ gwiazdy imprezy –

**zespół Brathanki.**

Zapowiedział go ze sceny sponsor koncertu Jacek Jurek prezes POLDIM SA. Podczas półtoragodzinnego koncertu Brathanki potwierdziły swoją dobrą formę. Znane i lubiane przeboje, w interpretacji nowej wokalistki Oli Chodak brzmiały dynamicznie i pobudziły do zabawy zgromadzoną na zgłobickim stadionie publiczność.

Koncert zakończył się o 17.30. Jednak nie był to koniec imprezy. Na scenie odbył się także nietypowy mecz siatkówki, w którym po-

łączone siły parlamentu – poseł Edward Czesak z samorządem – wójt Grzegorz Koziol stanęły na przeciwko mistrzyni Europy, prawdopodobnie już wkrótce mieszkanki Zawady w gminie Tarnów Agaty Mróz. Wójt rozegrał swój mecz w koszulce reprezentacyjnej, na której Agata Mróz złożyła swój autograf. Następnie miały miejsce występy bractwa rycerskiego Gładii Amici oraz konkursy prowadzone przez Centrum Animacji Społecznej „Horyzonty”, które wypełniły czas aż do losowania nagród głównych dożynek. Do wygrania były atrakcyjne nagrody: pendrive, rowery,

sprzęt AGD, odtwarzacze DVD, piłki z autografem Agaty Mróz, zestaw kina domowego oraz nagroda główna –

**32 calowy telewizor LCD.**

Szczęśliwej posiadaczce losu z numerem 760 – Joannie Zabawie z Łukanowic wręczył go fundator nagrody – Wiesław Frys, właściciel firmy Wes-Bud.

Około 20.00 rozpoczęła się zabawa taneczna, którą przerwano około 21.00 na pokaz tańca z ogniem w wykonaniu Centrum Animacji Społecznej Horyzonty oraz na pokaz sztucznych ogni, który zakończył oficjalną część imprezy. Po nich kontynuowano zabawę taneczną aż do rana.

W zgodnej opinii uczestników dożynek impreza była bardzo udana. I nikt chyba nie spodziewał się, że Dożynki Gminy Tarnów będą miały swój

**epilog na Dożynkach Powiatowych.**

Na IX Dożynkach Powiatu Tarnowskiego, które miały miejsce w niedzielę, 9 września w Wojniczu reprezentujący Gminę Tarnów wieńiec dożynkowy ze Zgłobic zajął pierwsze miejsce w kategorii wieńca współczesnego na IX Powiatowym Przeglądzie Wieńca Dożynkowego.

Do konkursu zostało zgłoszonych czterdzieści wieńców, przy czym sześć oceniano w kategorii wieńca tradycyjnego, zaś pozostałe podlegały ocenie jako wieńce współczesne. W tej pierwszej kategorii przyznano ex aequo dwa pierwsze, dwa drugie i dwa trzecie miejsca, natomiast w wśród wieńców współczesnych przyznano tylko po jednej czołowej lokacie. Twórczyniami zwycięskiego wieńca są cztery mieszkanki Zgłobic: Zofia Jarosz, Krzysztofa Ślęzak, Maria Kawula i Krystyna Idzior. Zwycięski zespół otrzymał sześćset złotych nagrody, pamiątkowy puchar oraz dyplom.

*Uczestnikom oraz organizatorom uroczystych obchodów dożynek gminnych życzę niezapomnianych wrażeń, pomyślności oraz obfitych plonów w roku przyszlým.*

**Maciej Klima**  
**Wojewoda Małopolski**

*Pragnę serdecznie podziękować wszystkim rolnikom Gminy Tarnów za ich coroczny trud oraz życzyć kolejnych udanych i wolnych od kapryśków pogody plonów, wytrwałości oraz systematycznej poprawy warunków życia i pracy.*

**Edward Czesak**  
**Posel RP**

*Rolnikom, gospodarzom naszej polskiej ziemi, życzę wytrwałości i wiary w lepszą przyszłość. Niech w Waszych domach zawsze panują zdrowie, dostatek i wzajemny szacunek. Szczęść Boże Polskim Rolnikom! Szczęść Boże Polskiej Wsi!*

**Wojciech Mojzesowicz**  
**Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

*Pragnę niniejszym serdecznie podziękować ogółowi Ludzi Rolniczego Trudu Pańskiej Gminy za wkład pracy w sprawne przeprowadzenie tegorocznych zniw. Gratulując również pięknych zbiorów, równocześnie życzę wielu dalszych sukcesów w czynieniu sobie ziemi poddaną.*

**Wiesław Woda**  
**Posel RP**

*Życzę wszystkim rolnikom oraz mieszkańcom Gminy Tarnów wielu sukcesów i wszelkiej pomyślności, a władzom samorządowym satysfakcji z osiągnięć rolników i wytrwałości w realizacji potrzeb Waszej Lokalnej Wspólnoty.*

**Urszula Gacek**  
**Senator RP**

*Chciałbym gorąco podziękować wszystkim rolnikom gospodarującym na ziemiach Gminy Tarnów, którzy w pocie czoła, w codziennym trudzie troszczą się o to, by żaden z owoców naszej ziemi nie został zmarnowany.*

*Proszę jednocześnie o przyjęcie podziękowań i słów uznania dla wszystkich rolników z Gminy Tarnów za ich pracę na rzecz lokalnej społeczności i wszystkich mieszkańców Małopolski.*

**Marek Nawara**  
**Marszałek Województwa Małopolskiego**

# Dożynki Gminy Tarnów...

w obiektywie Dariusza Żurka

FOTOAMATOR, SOŁTYS ZBYLITOWSKIEJ GÓRY







# Dożynki Gminy Tarnów...

w obiektywie Roberta Czerwińskiego

FOTOGRAFIK, MIESZKANIEC WOLI RZĘDZIŃSKIEJ, AUTOR FOTOREPORTAŻY DLA TARNOWSKICH MEDIÓW I PORTALI INTERNETOWYCH



# Gospodarskim okiem

Z Wojewodą Małopolskim Maciejem Klimą rozmawia Piotr Pawlina

**Na początku chciałbym podziękować, że zgodził się Pan udzielić wywiadu Nowinom Tarnowskiej Gminy. Niestety, nie miał Pan jeszcze okazji do odwiedzenia naszej Gminy, ale - jak mi wiadomo - nie jest ona Panu obca.**

*Rzeczywiście, do tej pory nie było okazji odwiedzić gminy Tarnów, ale mam nadzieję, że ta zaległość zostanie przeze mnie jeszcze nadrobiona. To, że nie byłem w waszej gminie nie oznacza oczywiście, że jej nie znam. Zdążyłem dość dobrze poznać jej sprawę dzięki dobrym kontaktom z władzami samorządowymi gminy, z którymi owocnie współpracujemy.*

**Choć w wyborach do sejmiku RP kandydował Pan z naszego okręgu, to jednak jest Pan postacią mało znaną w naszym regionie. Proszę się nam bliżej przedstawić.**

*Mam czterdzieści osiem lat, z zawodu jestem lekarzem medycyny, specjalistą chorób wewnętrznych. Pracowałem w Pogotowiu Ratunkowym w Proszowicach, Zakładzie Opieki Zdrowotnej Kraków-Podgórze, Państwowym Szpitalu Klinicznym w Krakowie, na Akademii Medycznej w Krakowie, w Szpitalu Uniwersyteckim w Krakowie. Do kwietnia 2006 roku pełniłem obowiązki lekarza POZ-u, dyżurującego w oddziale intensywnej opieki medycznej Kliniki Chorób Wewnętrznych i Geriatrii. Byłem także dyrektorem Małopolskiego Centrum Zdrowia Publicznego. Byłem członkiem zespołów badawczych w wielu programach naukowych. Jestem także współautorem książki „Nadciśnienie Tętnicze”, wydanej w roku 2002.*

**Od wielu lat działa Pan także społecznie...**

*Moja działalność społeczna rozpoczęła się w Klasztorze Ojców Franciszkanów-Reformatów w Wieliczce, kiedy pracowałem lekarz-wolontariusz, później natomiast działałem w Caritas Polska w Wieliczce. Teraz mam mało czasu na taką aktywność, gdyż praca wojewody wymaga zaangażowania bez reszty, ale kiedy tylko mogę, wspieram działalność społeczną.*

**Uczestniczy Pan również w życiu politycznym...**

*Tak, od 2003 roku jestem członkiem Małopolskiego Zarządu Regionalnego partii Prawo i Sprawiedliwość oraz pełnomocnikiem PiS w Powiecie Wielickim, a od 2006 roku - członkiem Rady Politycznej PiS. Teraz będę reprezentował tę partię w wyborach do senatu RP.*

**A jaki jest Maciej Klima prywatnie?**

*Jestem żonaty, mam trzyletnią córkę. Interesuję się historią - szczególnie II wojną światową, a także numizmatyką, historią sztuki oraz historią wojskowości.*

**Mysząc Wojewoda - od razu przychodzi nam skojarzenie z pieniędzmi, z których może-**



**my korzystać w regionie. Jak wygląda ta kwestia.**

*Mając na uwadze jak najefektywniejsze wykorzystanie środków unijnych w naszym regionie, spotkałem się ostatnio z beneficjentami Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego (ZPORR). Z każdym z beneficjentów przeprowadziłem indywidualne rozmowy, co do stanu realizacji inwestycji, zachęcając do przyspieszenia i realizacji zadań jeszcze w tym roku. Uważam, że aktywność samorządów w tej dziedzinie jest bardzo duża i gminy często realizują zadania, na które nie otrzymały dofinansowania, a ich projekty znajdują się na listach rezerwowych. Samorządy mają nadzieję, że jeśli tylko uwolnią się środki - choćby w innych regionach - to te zadania mają szansę dofinansowania w przyszłości.*

*Cieszę się, że Małopolska plasuje się w ścisłej czołówce, jeśli idzie o stopień wykorzystania unijnych funduszy. Do tej pory w Małopolsce zostało zakończonych i rozliczonych 150 projektów w ramach programu ZPORR; poziom refundacji wydatków poniesionych przez beneficjentów w I i III priorytecie (odpowiednio: Rozbudowa i modernizacja infrastruktury służącej wzmocnieniu konkurencyjności regionów oraz Rozwój lokalny) wynosi 508 mln zł, co przekracza 77% trzyletniej alokacji (2004-2006). Dotychczas podpisałem 204 umowy w ramach programu ZPORR oraz 321 aneksów do umów na łączną kwotę 1 mld 228 mln 126 tys 232 zł. Przed nami duże wyzwanie, gdyż chcemy, by do końca roku Małopolska osiągnęła 88 % refundacji tych środków, czym potwierdzi swoją pozycję lidera wśród regionów, które najefektywniej wykorzystują środki unijne mam pewność, że przy sprawnym współdziałaniu organów rządowych i samorządu nasz plan uda się zrealizować.*

**Życząc powodzenia w nadchodzących wyborach, zapraszam do Gminy Tarnów i dziękuję za rozmowę.**

**Niewiele chyba osób w Gminie Tarnów zdaje sobie sprawę z tego, że jeden z jej mieszkańców jest przewodniczącym Sejmiku Województwa Małopolskiego. Co to oznacza dla naszej gminy?**

*Z faktu, że mieszkańcy naszej gminy o tym nie wiedzą, nie wynika nic. Część o tym wie, część nie wie i ci ostatni mają do tej niewiedzy pełne prawo, bo przecież nie wszyscy muszą interesować się sprawami samorządu. Myślę natomiast, iż to, że jestem Przewodniczącym Sejmiku Województwa Małopolskiego, daje dla naszej gminy pewne możliwości. Każdy, kto decyduje się uczestniczyć w samorządzie gminnym, powiatowym czy wojewódzkim, po pierwsze musi działać dla dobra całej społeczności – w moim przypadku dla całego województwa jako Przewodniczący Sejmiku – ale nie ukrywam, że jako mieszkaniec gminy Tarnów – Woli Rzędzińskiej staram się wiedzieć o wszystkich problemach Gminy Tarnów i w miarę możliwości pomagać je rozwiązywać.*

**Co się udało już załatwić?**

*Sądzę, że trochę się udało. Ale z takich spraw, o większym znaczeniu, mogę wymienić środki na budowę chodników przy drodze wojewódzkiej Tarnowiec-Radlna, o które zabiegaliśmy wraz z panem Marszałkiem Romanem Ciepiałą, a także sale gimnastyczne w Jodłowce-Wałkach i Zawadzie, drogi gruntowe między innymi w Radlnej i wiele innych drobniejszych spraw.*

**A czy są jakieś plany?**

*Bezwzględnie tak. Gmina Tarnów, jako jedna z największych gmin w Małopolsce, leżąca w bardzo trudnym terenie, bo okalająca z trzech stron miasto Tarnów, postrzegana często jako „sypialnia Tarnowa”, ma ogromne potrzeby. Dlatego stale współpracujemy z samorządem Gminy Tarnów i rozmawiamy o różnych sprawach dotyczących gminy, ale – jak sądzę – sprawą o znaczeniu fundamentalnym jest kwestia utworzenia strefy przemysłowej. W myśl planów, które kresli Urząd Gminy byłoby to kilkaset hektarów do dyspozycji inwestorów. Myślę, że udałoby się ściągnąć na to bardzo duże środki, któ-*

# ROZWIĄZAĆ NAJWAŻNIEJSZE PROBLEMY GMINY

**Rozmowa z przewodniczącym Sejmiku Województwa Małopolskiego Andrzejem Sztorcem.**



*re są w dyspozycji Marszałka Województwa Małopolskiego. A następne efekty – te wymierne – to przyciąganie inwestorów i dochodów do kasy gminy w postaci podatków. Ale to sprawa dość odległej przyszłości. Mogę tylko wyrazić swoją radość z faktu, że w naszej gminie udało się znaleźć tereny pod strefę przemysłową, bo na terenie miasta Tarnowa do dziś się to nie udało.*

**Z tego, co pan powiedział, należy wnioskować, że współpraca z Wójtem Gminy Tarnów jest udana.**

*Nie chciałbym chwalić za bardzo, żeby nie zapeszyć, ale rzeczywiście współpraca z panem Grzegorzem Koziółem i jego współpracownikami jest bardzo dobra. Ubolewałem, że – będąc radnym wojewódzkim poprzedniej kadencji – nie mogłem wiele*

*dla gminy załatwić, bo nie było wniosków. Jako przewodniczący komisji rolnictwa sam szukałem wniosku z Gminy Tarnów na drogi gruntowe. Niestety, nie było. Tak było w wielu przypadkach. A trzeba tutaj jasno powiedzieć: jeśli nie ma wniosków i dokumentów, nie ma projektów, nie można pomóc takiej gminie. Natomiast dzisiaj widzę, że jedne wnioski są już złożone, a kolejne są przygotowywane. Oczywiście nigdy nie będzie tak, że uda się załatwić wszystko, ale myślę, że bardzo dużo wniosków zostanie rozpatrzonych pozytywnie.*

**Jakie są Pańskie plany na najbliższą przyszłość?**

*Są one wielotorowe. Rozmawiamy akurat w takim momencie, że muszą o tym wspomnieć – z ramienia Polskiego*

*Stronnictwa Ludowego będą kandydował w wyborach do Sejmu, ale to oczywiście jest w rękach wyborców i trudno powiedzieć, co będzie. Ale jeśli się tak stało, że będę posłem, to oczywiście mam świadomość, co to oznacza i nadal będę pracował dla naszej gminy. Będę robił wszystko, żeby gmina również była na pierwszym miejscu. Jeśli natomiast nie zostanę posłem, to będę kontynuował moją dotychczasową pracę w Sejmiku Województwa Małopolskiego. Myślę, że w tym okresie 2007-2013, kiedy będą aplikowane ogromne środki, takie, jakie zapewne się już nigdy nie powtórzą, mogę być przydatny przy rozwiązywaniu wszystkich najważniejszych problemów naszej gminy.*

**Dziękuję za rozmowę.**

# GMINNA POMOC DLA MŁODYCH SPORTOWCÓW

**Krzysztof Szpak z Tarnowca i Agnieszka Rybska ze Zbylitowskiej Góry są kolejnymi młodymi sportowcami, sponsorowanymi przez Gminę Tarnów.**

## Agnieszka

Przygodę z pływaniem rozpoczęłam jako pięciolatka, kiedy pod okiem trenera R. Mroza nauczyłam się utrzymywać na wodzie – mówi Agnieszka Rybska, która wsparcie od Gminy Tarnów otrzymała podczas festynu rekreacyjno-sportowego, jaki odbył się 11 sierpnia na stadionie LKS Dunajec w Zbylitowskiej Górze. - Następnie były lekcje wychowania fizycznego na basenie podczas nauki w klasie pierwszej, drugiej i trzeciej SP w Zbylitowskiej Górze, najbardziej wtedy lubiłam pływać na grzbiecie. Coroczne zawody „Już pływam” były okazją do rywalizacji, na zakończenie III klasy stanęłam na podium. Wypatrzyła mnie wtedy pani mgr Małgorzata Klich, która zachęciła mnie do dalszego pływania i jest moją trenerką do dzisiaj. Naukę w kolejnych klasach kontynuowałam w Zespole Szkół Sportowych, godząc naukę ze sportem.

Niedługo potem pojawiły się pierwsze sukcesy. Jako dziesięciolatka w roku 2005 Agnieszka zdobyła złoty medal w finale wojewódzkim zawodów „Sobota pływacka”. Sukces ten powtórzyła również w następnym roku. W Korespondencyjnych Mistrzostwach Polski dziesięcio- i jedenastolatków zajmowała miejsca w pierwszej dziesiątce dzieci w Polsce. Pobiła sześć re-

kordów sekcji dziesięciolatków i jeden rekord wśród jedenastolatków. Agnieszka uzyskała także najlepsze czasy w okręgu krakowskim w kategorii jedenastolatków - na dystansie 200, 400, 800 metrów stylem dowolnym.

- Najszczęśliwszy dla mnie był mijający rok – podkreśla młoda pływaczka. - Podczas eliminacji do Mistrzostw Polski młodzieżek sześciokrotnie stałam na podium a na Mistrzostwach Polski w Dębicy 29.VI-1.VII wywalczyłam złoto na 400, brąz na 800 oraz 4 lokatę na 200 metrów – wszystkie stylem dowolnym. Medale zadedykowałam moim rodzicom, dziadkom, braciom i trenerom – pani Małgorzacie Klich i panu Andrzejowi Kiebusiewiczowi.

Takie wyniki wymagają codziennych treningów. Agnieszka zaczyna dzień o 5.15, aby o 6.00 być na pływackim torze. Po lekcjach – Agnieszka jest uczennicą pierwszej klasy Gimnazjum w Zespole Szkół Sportowych - znowu są zajęcia na basenie. - Wracam do domu około 16.00 – mówi spo-



tsmenka. – I po krótkim odpoczynku siadam do nauki, aby utrzymać średnią ocen ze szkoły podstawowej, która wynosiła 5,5. Miewałam okresy zniechęcenia, ale puchary, medale, dyplomy, powołanie do kadry narodowej juniorów, niedawno otrzymane stypendium Pana Wójta motywują mnie do dalszych wysiłków. Chciałabym poprawiać swoje wyniki, być w czołówce młodych polskich pływaczek, cieszyć się zdrowiem i dobrymi ocenami.

## Krzysztof

Podpisanie umowy z Krzysztofem Szpakiem miało miejsce w Urzędzie Gminy Tarnów w poniedziałek, 3 września. W zamian za przekazane wsparcie finansowe Krzysztof Szpak umieści herb gminy na swoim stroju sportowym i w ten sposób będzie ją promował na zewnątrz. Odbędzie także spotkania z młodzieżą z terenu gminy, na których rozpropaguje swoją dyscyplinę sportu i sposób na życie.

Krzysztof Szpak mieszka w Tarnowcu, ale jest uczniem III klasy LIX Liceum Ogólnokształcącego Mistrzostwa Sportowego im. Janusza Kusocińskiego w Warszawie. Jest też zawodnikiem MKS Polonia Warszawa. - Moje zainteresowanie sportem trwa od dzieciństwa – mówi – na poważnie zacząłem trenować w wieku dziesięciu lat w MKS Tarnovia, w sekcji piłki nożnej. Wraz ze zmianą miejsca zamieszkania zmieniłem klub na KS Tarnowiec. W ciągu



trzech sezonów dwa razy zostałem królem strzelców Okręgowej Ligi Trampkarzy i Juniorów. Później zająłem się lekkoatletyką. Startując w barwach swego klubu, odnotowałem już kilka sukcesów, zajął między innymi I miejsce na Mistrzostwach Warszawy w biegach przełajowych, które odbyły się 5 marca 2006 roku. Natomiast w zorganizowanym 17 czerwca w Zawadzie Memoriale o. Zbigniewa Strzałkowskiego zająłem I miejsce w kategorii open. Wraz z przyzwoitymi wynikami w sporcie osiągam dobre wyniki w nauce. I i II klasę ukończyłem z wyróżnieniem. W obecnym sezonie będę natomiast głównym biegaczem swego klubu na dystansach 1500 i 2000 metrów przez przeszkody.

- Jest młodym zdolnym zawodnikiem rokującym nadzieję na osiągnięcie sukcesów w przyszłości w biegach średnich i długich - napisał w opinii o Krzysztofie prezes MKS Polonia Warszawa Krzysztof Glinka.

# Co słyszeć w bibliotece?



swoj prymitywny prezent – podarował brakujący tom Bibliotece. Dzięki temu wielkodusznemu gestowi Biblioteka może pochwalić się kompletem dzieł swojego Patrona.

## Biblioteka on-line

Baza katalogowa Gminnej Biblioteki Publicznej dostępna jest już w internecie. Czytelnik bez wychodzenia z domu będzie mógł sprawdzić, czy w zbiorach biblioteki dostępna jest pozycja, której aktualnie poszukuje.

Obecnie baza katalogowa Gminnej Biblioteki Publicznej Gminy Tarnów rejestruje księgozbiór z lat 1982-2007. Katalog jeszcze nie jest

kompletny, ale znajduje się w nim najważniejsza część zbiorów biblioteki i jest systematycznie uzupełniany. - Prace nad ka-

## Patron skompletowany

Gminna Biblioteka Publiczna Gminy Tarnów, która od niedawna nosi imię Księdza Jana Twardowskiego stara się usilnie zgromadzić możliwie najbardziej kompletny zbiór dzieł swojego Patrona. Sprawą ambicji i – jak się okazało – niemalym wyzwaniem stała się próba skompletowania wszystkich dwunastu tomów „Utworów zebranych”, wydanych przed kilku laty w stosunkowo niewielkim nakładzie przez jedno z krakowskich wydawnictw. Nie bez trudności udało nam się zdobyć jedenaście tomów, ale ostatni - tom 12, zawierający felietony i anegdoty, mimo zakrojonych na szeroką skalę poszukiwań, wydawał się nie do zdobycia. - Tymczasem okazało się, że nasz nowy Patron już czuwa nad nami – podkreśla Teresa Śledź, kierownik biblioteki. - Z pomocą przyszedł nam ksiądz Tomasz Gołąbek wikariusz parafii w Zgłobicach, który wspomniał mi o – dekompletując

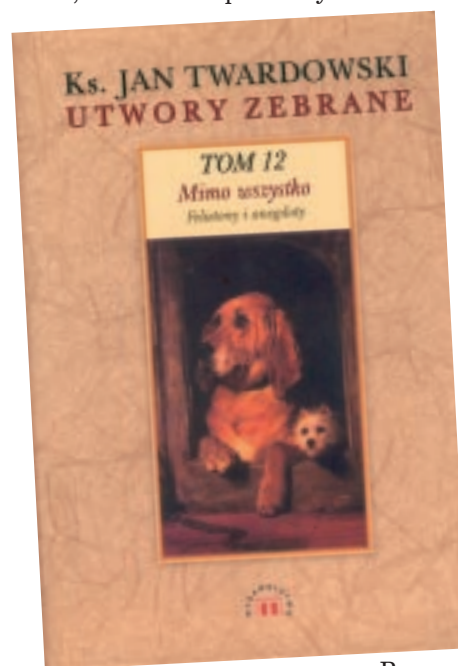
**Katalog jest dostępny pod adresem: <http://fidkar.wbp.krakow.pl/fidkar/teren.html> lub <http://www.wbp.krakow.pl/cgi-bin/makwww4/makwww.exe?BM=25&JE=P>.**

talogiem rozpoczęliśmy w 1999 roku - podkreśla dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Zgłobicach Teresa Śledź. - Praca była zmusna i mozolna, ale mamy nadzieję, że jej efekty spełnią oczekiwania naszych czytelników.

## Pożegnanie kierownika

Wieloletni kierownik biblioteki Teresa Śledź po trzydziestu pięciu latach pra-

cy w Gminnej Bibliotece Publicznej Gminy Tarnów przeszła na emeryturę. W podziękowaniu skierowanym do Teresy Śledź czytamy: Przed trzydziestu pięciu laty miało miejsce miejsce to pierwsze swoiste spotkanie z Gminną Biblioteką Publiczną Gminy Tarnów. Od tego czasu, choć mocno zmieniła się rzeczywistość, niezmiennie pozostały –



Pani zaangażowanie i konsekwencja. To dzięki nim Biblioteka mogła się rozwijać, bogacić księgozbiór, wychodzić z wieloma inicjatywami. Ukoronowaniem tych Pani działań było nadanie Bibliotece imienia ks. Jana Twardowskiego – podkreślał wójt Grzegorz Kozioł.

Uroczyste pożegnanie wieloletniej kierownik biblioteki miało na spotkaniu poprzedzającym sesję Rady Gminy w dniu 31 sierpnia.

## REMONTY INWESTYCJE I ZAJĘCIA DODATKOWE

### Nowy rok szkolny w gminie Tarnów rozpocznie się pod znakiem nowych warunków i nowych możliwości.

Uzyskana w czerwcu z Ministerstwa Edukacji Narodowej kwota 48 999 złotych pozwoliła na przeprowadzenie remontów bieżących w szkołach w Zgłobicach i Jodłowce-Wałkach. - W Zgłobicach zostały wyremontowane sanitariaty, natomiast w Jodłowce-Wałkach przeprowadziliśmy remont korytarzy, a sala, która do tej pory pełniła funkcję sali gimnastycznej, została zaadaptowana do potrzeb zajęć dydaktycznych – mówi Elżbieta Chrzęszcz, zastępca wójta Gminy Tarnów.

Na uczniów czekają także nowe zajęcia pozalekcyjne. - Uzyskaliśmy grant w wyso-

kości 15 770 złotych na realizację Gminnego Programu Wyrównywania Szans Edukacyjnych „Wspólnie możemy więcej – ja też potrafię” - podkreśla Elżbieta Chrzęszcz. - W ramach realizacji tego programu zostaną zrealizowane zajęcia o charakterze psychologiczno-pedagogicznym – w gimnazjach po trzy godziny, a w szkołach podstawowych po dwie – wspierające rozwój ucznia oraz zajęcia rozwijające zamiłowania, zainteresowania i uzdolnienia uczniów.

W nowym roku szkolnym uczniowie posiadający orzeczenia Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej będą objęci pełną opieką psychologiczno-pedagogiczną, będzie też kontynuowany dowóz dzieci niepełno-

sprawnych z terenu całej gminy do różnych placówek edukacyjnych na terenie miasta Tarnowa.

W dziewięciu szkołach ruszą nowe pracownie komputerowe, a w połowie października zostanie oddana do użytku nowa sala gimnastyczna w Zawadzie.

- Jako samorząd robimy wszystko, aby w naszych szkołach stwarzać jak najlepsze warunki do nauki i do rozwoju własnego uczniów – podkreśla wójt Grzegorz Kozioł. Następny krok w tym kierunku zostanie wykonany już niebawem. 19 października zostanie oddana do użytku sala gimnastyczna przy Szkole Podstawowej w Zawadzie.



## Kolonie Stowarzyszenia

**Tradycją już stało się, że działające w Gminie Tarnów Stowarzyszenie „Dajmy Dzieciom Miłość” organizuje kolonie w Gródku nad Dunajcem dla dzieci z ubogich i patologicznych rodzin. W tym roku w koloniach wzięło udział pięćdziesięcioro dzieci, które wypoczywały w dwóch turnusach. Pierwszy z nich miał miejsce w dniach 12-22 lipca, zaś drugi trwał od 22 do 31 lipca. Opiekę nad dziećmi sprawowały cztery wychowawczynie: Wioletta Tomasziewicz, Jadwiga Grochoł, Barbara Biel i Magdalena Klimczak.**

Kolonie organizowane są przez Stowarzyszenie już od lat. Na pierwszą z nich, jaka miała miejsce przed sześciu laty w Zabrzeży, pojechało czterdzieści osób. Następne odbywały się już w Gródku nad Dunajcem, w ośrodku OHP. - Jest to możliwe dzięki dobrej współpracy zarówno z poprzednim, jak i obecnym dyrektorem Centrum Edukacji i Pracy OHP – podkreśla Stanisław Bańbor, prezes Stowarzyszenia.

Kolonie dla uczestników są całkowicie gratisowe. Całość wydatków pokrywa Stowarzyszenie. Jednak – jak zaznacza Prezes Stowarzyszenia – dzięki ludziom dobrej woli nie trzeba zbyt wiele gotówki. Koszt wypoczynku jednego dziecka to około osiemset złotych. Jednak w zeszłym roku na całą kolonię Stowarzyszenie wydało tylko około czterech tysięcy złotych. Resztę w formie konkretnych produktów dołożyli darczyńcy. Do tego należy dołączyć pracę wolontariuszy, nie tylko z terenu gminy, ale również z innych miejscowości, na przykład z Krakowa.

Dzieci na kolonii dzieci mają wszystko zapewnione. I wyżywienie, i smakołyki, i bilety wstępu na spływ Dunajcem, czy do indiańskiej wioski w Szczyrzycu. Nie muszą zatem na kolonie zabierać żadnych pieniędzy, nie muszą nic kupować. - Jednak te dzieci, przyzwyczajone do trudnych warunków w domach rodzinnych, potrafią o siebie zadbać – podkreśla Wioletta Tomasziewicz, kierowniczka kolonii. - Podczas drugiego turnusu dziecko przebywające na co dzień w pogotowiu opiekuńczym poszło do sklepu kupić sobie chleb.

Innym razem poszłam za chłopcami do sklepu, chcąc sprawdzić, czy nie będą kupować papierosów. Okazało się, że kupili chleb oraz zupy w torebkach. Byłam zaskoczona, jak bardzo te dzieci zmuszone są do samodzielności, jak są przyzwyczajone do tego, aby zadbać o swój byt. Dlatego chciałabym powiedzieć, że mieliśmy wspaniałe dzieci. Może są trochę w życiu pogubione, ale nie ze swojej winy. Trzeba im dać wędkę a nie rybę, przekazać pozytywne wzorce. Te dziesięć dni, które spędziliśmy razem, to trochę za mało, ale wystarczy, aby pewne elementy w nich zaszczepić. Byłam zaskoczona, że dzieci, które były z nami w poprzednim roku, pamiętały to, czego się na koloniach nauczyły.

Cały dzień na koloniach był tak zorganizowany, że nie było czasu na nudzenie się. Dzieci nie były zainteresowane nawet dyskotekami, bo miały tak dużo zajęć. Większą



popularnością cieszył się na przykład grill, który zapewniał pan Rysio - wychowawca z ośrodka. Pan Ryszard Zysek był na każde nasze zawołanie i świadczył bardzo dużą pomoc – podkreśla Wioletta Tomasziewicz. - Rozpalał grilla, smażył kielbaski, po prostu był nieoceniony. Poza tym dzieci często chodziły nad jezioro, pływały na rowerkach wodnych. - Pogoda nam dopisywała, więc tylko dwa razy byliśmy „w mieście” - mówi kierowniczka kolonii. - Myślę, że dzieci nabyły umiejętności właściwego spędzania wolnego czasu, bez używek i z uśmiechem na twarzy - dodaje.

W dniu 19 lipca dzieci z kolonii odwiedzili Starosta Tarnowski Mieczysław Kras, Wójt Gminy Tarnów Grzegorz Kozioł oraz zastępca Wójta Elżbieta Chrzaszcz. Powiatowo-gminnej delegacji towarzyszyli ks. prałat Stanisław Gurgul, występujący poniekąd w roli gospodarza zastępca wójta Gminy Gródek nad Dunajcem Andrzej Wolak oraz główny organizator kolonii prezes Stowarzyszenia „Dajmy Dzieciom Miłość”, a równocześnie radny powiatowy z terenu Gminy Tarnów Stanisław Bańbor.

Spotkanie samorządowców z dziećmi przebiegło w bardzo miłej atmosferze. Po wspólnym posiłku miało miejsce spotkanie w kręgu, gdzie dzieci zaprezentowały swoje zdolności muzyczne i kabaretowe oraz zaproponowały chwilę wspólnej zabawy. Opowiedziały gościom, jak spędzają czas na kolonii. Podkreślały także, że „dzięki naszemu kochanemu panu Bańborowi” niczego im nie brakuje. Starosta Mieczysław Kras podkreślał, że spotkanie z dziećmi pozwoliło mu lepiej zrozumieć, czym zajmuje się Stowarzyszenie „Dajmy dzieciom miłość” i obiecał wspieranie podobnych działań w przyszłości. Na zakończenie spotkania goście pozostawili dzieciom upominki. Były cukierki od starosty, soki i batoniki od samorządu Gminy Tarnów, a wójt Grzegorz Kozioł dodatkowo rozdał wszystkim długopisy z logo gminy, prosząc żartobliwie, aby dzieci napisały tymi długopisami listy do rodziców i do wójta.

W tym roku znakiem rozpoznawczym uczestników kolonii było logo Gminy Tarnów. Dzieci nosiły „smycze”, zaś wychowawczynie – koszulki z kolorowym nadrukiem gminnego logo. - Chcieliśmy w ten sposób podkreślić dobrą współpracę Stowarzyszenia z obecnymi władzami gminy – mówi prezes Stanisław Bańbor.

(pw)

W niedzielę 12 sierpnia odbył się festyn parafialny w Błoniu. Jego organizatorami byli Rada Parafialna i Oddział Caritas. Jedną z głównych atrakcji był mecz piłki siatkowej rozegrany pomiędzy młodzieżą a oldbojami z Błonia. W programie znalazły się też występy zespołu tanecznego „Feniks” z Mielca, Zespołu Pieśni i Tańca „Porębianie” z Poręby Spytkowskiej, pokazy strażackie oraz konkurs pączkowy. Główną nagrodę festynu - rower ufundowany przez Gminę Tarnów wygrała Lidia Latawska z Tarnowa.

\* \* \*

W ostatnią niedzielę lata, 23 września w Łękawce odbył się Festyn „Pożegnanie Lata - Łękawka 2007”. W programie festynu znalazły się występy artystyczne dzieci, konkursy sportowe z nagrodami, konkurs latawców, rodzinne dyktando, pokaz strażaków, zabawa taneczna dla dzieci i dla dorosłych oraz loteria fantowa, której główną nagrodę – rower ufundowany przez Gminę Tarnów wygrał Stanisław Piech z Łękawki.

\* \* \*

W zakończonych przed tygodniem w Krakowie Otwartych Mistrzostw Uczniowskich Klubów Sportowych Młodzików w judo zawodnicy „Wolani” wywalczyli aż pięć medali w tym dwa złote Krystiana Ciężadły i Tomasa Pajaka, dwa srebrne - Patrycji Zięby i Małgorzaty Kołodziej oraz jeden brązowy, który zdobył Kamil Stachura. Forma tych zawodników wskazuje na dobre przygotowanie do nowego jesienno sezonu. Gratulujemy.

\* \* \*

Sześć par małżeńskich z naszej gminy Teresa i Ludwik Wzorek z Poręby Radlnej, Maria i Ryszard Grzegórzko z Koszyc Wielkich, Janina i Alfred Niepsuj z Białej, Michalina i Stanisław Drwal, Julia i Franciszek Sępek oraz Helena i Eugeniusz Paw – wszyscy z Woli Rzędzińskiej, zostało uhonorowanych „Medalami Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”. Wszystkie pary obchodzą jubileusz złotych godów. Wręczenie medali odbyło się 3 października o godz. 12. 00 w tarnowskiej Sali Lustrzanej. Wszystkim składamy serdeczne gratulacje.

\* \* \*

Ochotnicy z Koszyc Małych otrzymają nowy samochód pożarniczy. Uroczyste przekazanie i poświęcenie samochodu będzie miało miejsce w niedzielę 14 października. Łączny koszt samochodu to około 55 tysięcy złotych.

## Pod Okiem Opatrzności

### Misterium Opatrzności Bożej w historii zbawienia człowieka

Przed południem, 22 lipca lotem błyskawicy obiegła całą Polskę i inne kraje smutna wiadomość o wypadku polskiego autokaru we Francji. Autokar wiozący stromą drogą przez Alpy polskich pielgrzymów z La Salette w kierunku Grenoble, w miejscowości Vizille, na zakręcie uderzył w betonową barierkę i stoczył się w głęboką przepaść. Tam roztrzaskał się na brzegu rzeki Romanche i stanął w płomieniach. Zginęło dwadzieścia sześć osób, ocalało dwadzieścia cztery.

Dla wielu osób, nadany temu wypadkowi kontekst religijny, jest trudny do zaakceptowania, bo zginęli ludzie, którzy pielgrzymowali po europejskich sanktuariach maryjnych. Jest rzeczą zrozumiałą, że mimo pocieszenia, jakie daje wiara w Boga, człowiek przeżywający ból i cierpienie przekraczające jego siły, często wydaje okrzyk, który był nieraz powtarzany w Biblii: „Boże, czemuś mnie opuścił”. W pierwszym odruchu świadomości odczuwa niezrozumiały i niewytłumaczalny charakter zdarzeń, które pokrzyżowały mu tyle planów, pogrzyżyły w bólu tyle dzieci. Ale wyrozumiały Bóg zna ludzką kondycję i nie gniewa się, że człowiek jest słaby i nie rozumie wielu rzeczy, które dzieją się z woli dopustu Opatrzności Bożej. Stwórca bierze pod uwagę ludzkie reakcje, które są szczere, pokazujące dramat ludzkiej egzystencji na ziemi pełnej też i gruzów obecnej cywilizacji.

Mają też miejsce niepokojące reakcje pewnych ludzi, którzy swoje życie ułożyli bez Boga, albo daleko od Niego, a w chwilach wyjątkowych to jest w nieszczęściu, wspominają o Nim po to, by Mu robić wyrzuty. Nierzadko ma miejsce u nich postawa niekonsekwencji i wewnętrznej sprzeczności, bo swoim życiem negują Pana Boga, a potem w czasie nieszczęścia, czując się poszkodowanymi czy nawet pokrzywdzonymi, stawiają Bogu zarzut, że ufał im Go wtedy tam nie było.

Aby na trudne pytania dać odpowiedź na miarę ludzkich możliwości w oparciu o Boże Objawienie i nauczanie Kościoła, odwołują się do Opatrzności Bożej, która jest rzeczywistością nadającą sens wszystkiemu, co istnieje i wszelkim wydarzeniom oraz temu, co nie jest dla nas wytłumaczalne.

Bóg jest nieodgadniony. Jeślibyśmy chcieli rozszyfrować Jego tajemnice, to stawalibyśmy się jako wszystkowiedzący bogowie. A zachwały zamiar poznania tajemnic Boskich jest jedną z najpowszechniejszych ludzkich pokus, zawsze prowadzącą donikąd. Radzę otworzyć Pismo Święte i przeczytać natchnione słowa: „Człowiek jest krótkowieczny i słaby, by pojąć sprawiedliwość i prawa Boże” (Mdr 9, 5), „Kto poznał myśl Pana, albo



kto był Jego doradcą” (Rz 11, 34) i „Jakże niezbadane są Jego wyroki” (Rz 11, 33).

Ojciec św. Benedykt XVI w kondolencyjnym liście skierowanym do rodzin oplakujących zmarłych w wypadku pod Grenoble napisał: „Nagła śmierć wielkiej liczby osób jest misterium, w które można wnikać jedynie w duchu wiary”. Intelektualista, Papież Benedykt przypomniał, że tego tragicznego wypadku, w którym zginęli pielgrzymi jadący z La Salette, nie da się zrozumieć drogą racjonalnego wnioskowania. Idąc tokiem rozumowania Ojca Świętego, musimy stwierdzić, że tylko mocna wiara pozwoli nam osiągnąć mądrość, która oceni nasze doczesne życie, jego kruchość oraz możliwość utraty w każdej niespodziewanej chwili, bo do Boga należymy, o czym czytamy w Piśmie Świętym: „Nikt z nas nie żyje dla siebie i nikt nie umiera dla siebie. Jeżeli żyjemy, żyjemy dla Pana; jeżeli umieramy, dla Pana umieramy” (Rz 14, 7-8).

Dobrze, że w obliczu nieszczęścia, kiedy człowiekowi „wali się cały świat”, Opatrzność daje specjalną łaskę, dzięki czemu przychodzi duchowa ulga i refleksja nad przemijaniem doczesnego świata i sensie krótkiego ludzkiego życia tu na ziemi. Bo rzeczywistość nasze życie jest w rękach Boga i nie możemy na nasz pobyt na ziemi patrzeć przez pryzmat ludzki. To, co nam wydaje się okrutne i niesprawiedliwe, w oczach Boga wygląda całkiem inaczej. Widocznie Stwórca uznał, że nadszedł czas kresu ziemskiej pielgrzymki i powołał naszych braci i siostry do siebie.

Na końcu należy dodać, że nie wolno nam pochopnie interpretować nieszczęśliwych wypadków na zasadzie „coś za coś”, pamiętając o słowach hagiografa Starego Testamentu: „Ponieważ spodobał się Bogu, znalazł Jego miłość i żyjąc wśród grzeszników, został przeniesiony” (Mdr 4, 10). Media codziennie donoszą nam o różnych nieszczęściach i tragediach towarzyszących materialnemu światu. W duchu miłości Boga i bliźniego, starajmy się zbierać wielki kapitał wrażliwości na ludzkie cierpienia, aby zawsze dla drugich być „opatrznością”.

**ks. dr Tadeusz Wolak**

# Dziękujemy naszym partnerom za pomoc w organizacji Dożynek Gminy Tarnów 2007

**POLDIM™**

  
KARPACKI OPERATOR  
SYSTEMU DYSTRYBUCYJNEGO

**Leier**

**GRANIMEX**

Tomasz Smosna  
Kozycze Małe, ul. Wisłola 4B  
MARMURY, GRANITY  
TEL. 044-644-00-00 / 61 17 20 20

  
SEAT

**MEGBUD**

 **TEK-PAK**  
DZIAŁO PROJEKTÓW I SPRAWDZEŃ  
tel./fax: 014 - 674 27 28

**ROL-PEK**

  
FIRMA  
**ROLESKI**

  
POLMARK

  
CUKIERNIA  
"TARGOWA"

  
FIRMA BUDOWLANA

FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA  
**"MAT-MAT"**  
Ryszard Męgorza

**ZAXON**

FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA  
**XIMPREX**  
www.ximprex.pl

  
HOTEL  
*Dunajec*

  
GAZETA Krakowska

  
inTARnet.pl

  
R6N MAŁOPOLSKA  
radio

  
TEMI  
www.temi.pl



- Profesjonalne projektowanie i zakładanie ogrodów
- Szkołka krzewów ozdobnych
- Zielony serwis

FLORTAR, Tarnowiec, ul. Najdałówka 12  
tel. 505-718-551

SPRAWDŹ NAS !  
[www.FLORTAR.com.pl](http://www.FLORTAR.com.pl)



ul. Chyszowska 12  
tel./fax: 014 636 03 11  
tel. kom: 606 65 95 46

**KOLEKTORY SŁONECZNE THERMOSOLAR**



**SPRZEDAŻ - MONTAŻ - SERWIS**

ATRAKCYJNE CENY - PROMOCJE !  
MOŻLIWOŚĆ DOJAZDU DO KLIENTA